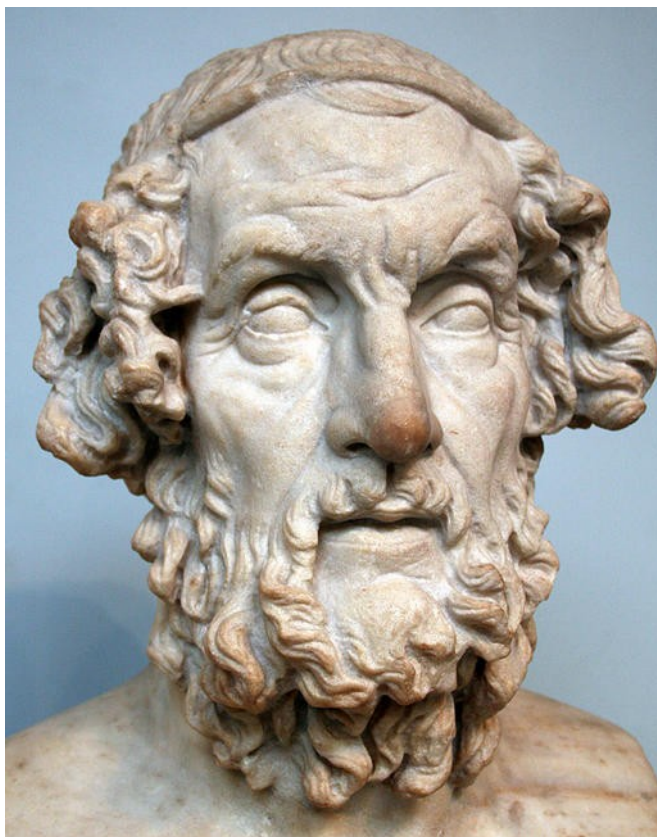


## Homer - biografia i twórczość



Homer to najwybitniejszy grecki poeta żyjący na przełomie IX i XVIII w. p. n. e. Samo nazwisko znaczy w języku greckim tyle, co „ślepiec, zakładnik”. W kulturze śródziemnomorskiej osoba niewidoma to postać, która posiada wiedzę szczególną, często ma zdolność jasnowidzenia. Homera łączono z miastem Hios, chociaż wiele greckich miast konkurowało ze sobą w zakresie przypisania sobie Homerowego obywatelstwa.

### Kwestia homerycka

W XVII w. rozgorzał spór o tak zwaną „kwestię homerycką”. Toczył się on przede wszystkim we Francji, gdzie sformułowano hipotezę, że „Iliada” i „Odyseja” miały kilku autorów, którymi mieli być wędrowni Aoidowie (śpiewacy).

Za odmiennym autorstwem „Iliady i Odysei” świadczy kilka argumentów. Po pierwsze, w „Iliadzie” występuje wielu bohaterów, natomiast „Odyseja” skupia się wokół Odysa. Po drugie, w „Odysei” w przeciwieństwie do opowieści o wojnie trojańskiej istnieje wiele miejsc akcji. Następnie w „Odysei” bogowie są przede wszystkim strażnikami moralności, natomiast w „Iliadzie” bogowie przejawiają ludzkie słabości. Ponadto w „Iliadzie” bogowie często ingerują w losy wojny, natomiast w „Odysei” boska interwencja została ograniczona do działania Ateny i Hermesa. W „Iliadzie” nie ma znaczenia kult zmarłych, zaś w „Odysei” tak. Obecnie uważa się jednak, że poematy te miały jednego autora. Za taką koncepcją przemawia przede wszystkim jednolitość tekstu.

## Epos

Homer jest twórcą dwóch greckich eposów – „Iliady” i „Odysei”. Tytuł pierwszego utworu pochodzi od nazwy Ilion, czyli miasta, które niegdyś utożsamiano z Troją. „Iliada” w formie ustnego przekazu powstała w Grecji, najprawdopodobniej w Jonii na przełomie IX i VIII w. p. n. e., natomiast spisano ją w VI w. p. n. e. w Atenach. Tematem eposu jest ostatni (dziesiąty) rok wojny grecko-trojańskiej, której powodem miało być porwanie żony Menelaosa, Heleny przez Parysa, syna trojańskiego króla. Źródłem „Iliady” są opowieści bohaterskie, natomiast „Odyseja” powstała na podstawie baśni i opowiadań fantastyczno-przygodowych. Głównym bohaterem „Odysei” jest Odyszeusz, a utwór przedstawia jego długą wędrówkę spod Troi do rodzinnej Itaki.

Co ciekawe, oba eposy prezentują nieco odmienne systemy wartości. W „Iliadzie” najistotniejsze znaczenie ma honor i męstwo. W „Odysei” natomiast najważniejszą wartością jest miłość we wszystkich odmianach: erotycznej, małżeńskiej, rodzicielskiej czy miłość do ojczyzny. Ponadto świat przedstawiony w tym eposie, w przeciwieństwie do „Iliady” jest światem kobiet.

### Iliada - streszczenie

Kapłan Chryzes prosi króla Agamemnona o oddanie córki (branki i niewolnicy władcy). Gdy ten odmawia, starzec udaje się nad morze i błaga Apollina o pomoc. Bóstwo wysłuchuje prośb starca zsyłając na wojska greckie zarazę (Apollo wybija bydło, później – greckich żołnierzy). Wojownicy – przerażeni gniewem boga – zwołują radę, podczas której przekonują Agamemnona do oddania Chryzeidy. Prośbę popiera Achilles. Rozgniewany Agamemnon wyraża zgodę, ale w zamian odbiera herosowi jego brankę – Bryzeidę. Upokorzony Achilles odmawia dalszej pomocy Grekom, wzywa swą matkę Tetydę i prosi ją o pomoc. Boginka wstawia się za synem do samego Zeusa a ten decyduje, że udzieli pomocy mieszkańcom Troi. Od tego momentu naczelne bóstwa Olimpu śmiało udzielają poparcia wybranym wojownikom po jednej lub drugiej stronie.

Władca Olimpu postanawia wprowadzić Greków w błąd, zsyłając na Agamemnona rzekomo proroczy sen. Pod wpływem widzenia, po radzie ze starszyzną, władca podejmuje decyzję o ataku na gród króla Priama.

Rozpoczynają się pierwsze walki pomiędzy wojskami Trojan i Greków. Podczas bitwy wywiązuje się pojedynek między Menelaosem (prawowitym mężem porwanej Heleny) i Parysem – synem Priama. Obydwie strony zawierają przysięgę. Zwycięzca pojedynku ma prawo do ręki Heleny, a przegrani zobowiążą się do zapłaty sowitego okupu. Zacięta walka zostaje przypadkiem przerwana przez interwencję **Kiprydy** (Afrodyty). Bogini porywa rannego Parysa, zrywając tym samym przysięgę. Pozostałe bóstwa są zaniepokojone zerwaniem przymierza i postanawiają wesprzeć Greków. **Achajom** sprzyja szczególnie **Atena**. Bogini kusi trojańskiego wojownika **Pandara**, namawiając go do ataku na Menelaosa. Rana odniesiona przez Greka jest wyraźnym znakiem zerwania przysięgi. Rozgniewani Achajowie szykują się do dalszych walk.

Za namową Trojan **Hektor** udaje się do królewskiego pałacu prosząc kobiety o modlitwy w intencji zwycięstwa. Trojanki nadaremno wznoszą mogły do Ateny, ofiarowując bogini w darze cenną szatę. Gniewna Pallada nie wysłuchuje ich modlitw. Tymczasem Hektor odnajduje w mieście swą żonę **Andromachę** i synka. Żegna się z rodziną, czuje, że powinien powrócić do walczących. Zapłakana żona nadaremno prosi go o pozostanie w domu, przeczuwa śmierć męża na polu walki.

Zgodnie z przeczuciem, Hektor szybko zdobywa możliwość wykazania się odwagą w pojedynku z **Ajase**m. Walka nie zostaje rozstrzygnięta, a Grecy i Trojanie po raz kolejny odraczają generalną bitwę. Przed wznowieniem walk Zeus upomina bóstwa (zwłaszcza swa żonę **Herę** i córkę Atenę), by nie mieszały się do ludzkich walk. Bogowie z niechęcią przystają na prośbę Kronida.

Po wznowieniu walk znaczną przewagę zdobywają wojownicy trojańscy. Przerażeni Grecy potrzebują mądrego dowódcy. Posłowie udają się do Achillesa, prosząc o przyłączenie się do walk, ten odmawia. Wśród Trojan spustoszenie czyni dzielny **Agamemnon**. Zeus, chcąc odmienić losy bitwy, doradza Hektorowi, by poczekał, aż grecki wojownik osłabnie i odważnie poprowadził towarzyszy do walki. Zgodnie z zapowiedzią **Kronida**, szala zwycięstwa przechyla się na stronę Trojan. Ginie wielu znamienitych greckich wojowników. Brutalność walk zwraca uwagę samego Achillesa. Jego przyjaciel **Patrokles** opatruje rany umierającym dowódcą.

Bitwa przenosi się w pobliże muru, zbudowanego przez Greków ku ochronie swych pozycji na nadbrzeżu. Hektor, wspierany przez samego Zeusa, śmiało prowadzi Trojan do walki. Mur zostaje zdobyty, a **flota Greków** zagrożona przejęciem przez wrogów. Taki obrót rzeczy niepokoi Posejdona. Wodne bóstwo postanawia – na złość bratu – wzbudzić męstwo w Grekach. Po stronie **Posejdona** staje także Hera. Bogini pożyczka od **Afrodyty** czarowny pas, uwodzi Zeusa i z pomocą **Snu** usypia go. Posejdon podburza Greków do walki, ale wkrótce zostaje powstrzymany przez boginię **Iris**. Posłanniczka bogów przekazuje mu rozkaz Zeusa. Kronid prosi brata, by wycofał się z walki. Trojanie odzyskawszy przewagę rozpoczynają atak na grecką flotę.

**Patrokles**, widząc zbliżającą się klęskę Achajów wyprasza u Achillesa jego zbroję i tarczę. W przebraniu przyjaciela rusza na pomoc Grekom. Po licznych, zwycięskich pojedynkach Patrokles natrafia na Hektora, a ten – wspomagany przez Zeusa i Apollina – zabija go. Umierający przepowiada swemu zabójcy śmierć z rąk Achillesa.

Heros, zrozpaczony po śmierci przyjaciela po raz kolejny zwraca się o pomoc do matki. Ta odwiedza **Hefajstosa** prosząc go o przygotowanie tarczy i nowej zbroi dla syna. Bożek ognia tworzy złote arcydzieło wykuwając na tarczy ziemskie krajobrazy, widoki dwóch miast, tańczący orszak, obraz przedstawiające cztery pory roku. Achilles uradowany nową zbroją dziękuje matce za pomoc i przeprasza Agamemnona, wyrzekając się wszelkich uraz. Heros staje do walki.

Zbliża się moment ostatecznego rozstrzygnięcia bitwy. Zeus, nie mogąc powstrzymać dłużej wyroków przeznaczenia, zezwala wszystkim bogom na udział w walce po dowolnej stronie. Hera, Atena,

Posejdon stają po stronie Achajów, Trojan wspiera Ares wraz z Apollinem, Artemidą i Afrodytą. Walka nasila się. Achilles z uporem dąży do pojedynku z Hektorem. Osiąga cel po zabiciu **Polidora**, młodszego brata Hektora. Ten, ujrawszy śmierć brata postanawia go pomścić.

Przed pojedynkiem bogowie przesądzą zwycięstwo Achillesa. Apollo opuszcza Hektora. Do herosa zbliża się Atena przyjmując postać jego brata **Deifoba**. Bogini przekonuje bohatera, by stanął do ostatecznej walki z Achillesem. Po długim i wyczerpującym pojedynku syn Tetydy uderza Hektora dzidą w szyję i zabija go. Przebija stopy zmarłego i przywiązuje jego ciało do rydwanu po czym triumfalnie okrąża Troję. Hańbę Hektora oplakują wszyscy Trojanie z królem **Priamem** na czele.

Po zabiciu Hektora Achilles urządza igrzyska na cześć Patroklesa. Priam, za namową Hermesa, udaje się do obozu zwycięzców i prosi o wydanie ciała syna ofiarowując hojne dary. **Achilles** przyjmuje okup zezwalając królowi na zabranie i pochowanie ciała syna. torstwo, geneza i dokładny czas powstania „Iliady” to kwestie dyskusyjne (podobny problem dotyczy także „Odysei”). Tradycja przypisuje autorstwo eposu greckiemu aoidzie – Homerowi, choć jego faktycznego istnienia nie udowodniono aż do dziś (tzw. kwestia homerycka). Przypuszczalnie, pierwotny tekst „Iliady” był przekazywane ustnie.

Jeśli chodzi o dokładny czas powstania eposu – badacze nie są zgodni. Większość wskazuje na VIII w. p.n.e. (niektórzy sugerują, że dzieło mogło być stworzone w IX w. p.n.e.). Tekst eposu spisano po raz pierwszy pod koniec VI w. p.n.e. na polecenie Pizystrata.

## **Iliada - czas i miejsce akcji**

„Iliada” opisuje wydarzenia rozgrywające się **ostatniego, dziesiątego roku wojny** (dokładnie 1184 p.n.e.) Choć czas ten to około 50 dni, wydarzenia, o których wspomina poeta, obejmują zaledwie **kilka dni**, bowiem część z wydarzeń trwających w czasie rzeczywistym kilkanaście dni, opisanych zostało w zaledwie kilkuwersowych ustępach. Mowa tu o choćby o zarazie, zemście Achillesa czy przygotowaniach do pogrzebu Hektora.

Rzecz dzieje się głównie w **królestwie Troi**, a ściśle mówiąc przed murami obronnymi miasta (Troja leżała w dzisiejszej Azji Mniejszej). Autor wspomina o takich szczegółach topograficznych jak rzeki: **Skamander** (miejsce boju Achillesa z Hektorem) i **Simoeis** oraz góra **Ida**.

Czasami akcja przenosi się do **pałacu Priama**, **obozu Greków** czy na **Olimp**.

## **BOHATEROWIE**

### **Achilles**

Heros, syn boginki Tetydy i Peleusa, główny bohater „Iliady”. Kluczowym motywem całego eposu, przewijającego się przez kolejne pieśni jest gniew Achillesa, urażonego koniecznością oddania ukochanej branki. Obrażony heros odmawia pomocy Grekom, co skutkuje do pewnego czasu dużą przewagą Trojan. Bohater włącza się do walki dopiero po śmierci przyjaciela – Patroklesa.

Heros jest przedstawiony w „Iliadzie” jako nadludzko silny i niezwykle porywczy wojownik. Z łatwością powala najtęższych trojańskich mężczyzn. Obdarzony przez matkę cudowną zbroją, wspierany przez liczne bóstwa, nie daje szans przeciwnikowi. W finale utworu wygrywa morderczy pojedynek z Hektorem – zabójcą Patrokla i synem Priama.

### **Hektor**

Syn króla Troi – Priama, bohater i wielki, trojański wojownik, mąż Andromachy. Hektor jawi się jako postać szlachetna, honorowa, gotowa do największych poświęceń. Homer opisuje szczegółowo jego liczne czyny na polu walki, m.in. poprowadzenie ataku na flotę Achajów. Hektor jest godnym przeciwnikiem Achillesa.

Po zabiciu Patrokla wzbudza gniew herosa. Ten, doprowadza do konfrontacji zabijając na oczach Hektora jego młodszego brata. Podczas pojedynku bogowie przechylają szalę zwycięstwa na stronę Achillesa. Ciało zabitego zostaje zhańbione – Achilles ciągnie zwłoki za swym rydwanem, objeżdżają z triumfem mury miasta.

### **Andromacha**

Żona Hektora. Przed rozpoczęciem wojny na świat przychodzi syn tej pary. Autor „Iliady” opisuje wzruszającą scenę pożegnania pomiędzy Hektorem, jego żoną i synkiem. Małżonkowie przeczuwają nieszczęście i szybkie rozstanie.

### **Agamemnon**

Władca Argolidy, grecki bohater, wielki i doświadczony wojownik. Podczas wojny trojańskiej porywa Chryzeidę – kapłankę Apollina. Pomimo prośb ojca dziewczyny, odmawia wydania branki, czym ściąga gniew Apollina. Bóg zsyła na Greków zarazę. Podczas narady wojownicy żądają zwrócenia Chryzeidy Trojanom. Pomysł popiera Achilles. Rozgniewany Agamemnon zgadza się, ale żąda, by heros oddał w zamian własną brankę. Spór doprowadza do czasowego wycofania się Achillesa z walk.

### **Bogowie**

W walkę pomiędzy Achajami a Trojanami angażuje się większość bóstwo olimpijskich. Początkowo bóstwa – za pozwoleniem Zeusa – udzielają pomocy pojedynczym wojownikom. Pod koniec walk Kronid daje swym podwładnym pełną dowolność we wspieraniu jednej albo drugiej strony. Hera, Atena, Afrodyta, Apollo i Artemida, Ares, Posejdon – to najważniejsi z bogów, biorący bezpośredni udział w walce.

### **Helena**

Żona Menelaosa, porwana przez Parysa, konflikt pomiędzy mężczyznami doprowadza bezpośrednio do wybuchu wojny trojańskiej. W „Iliadzie” widzimy Helenę jako szczęśliwą (przynajmniej pozornie) brankę Parysa. Kobieta zdaje sobie sprawę ze swej roli w konflikcie, obawia się zarówno o los Parysa (i jego rodziny), jak i o walczących Greków.

## **Menelaos**

Prawowity mąż Heleny, wyprawia się do Troi, by odzyskać wykradzioną żonę i ukarać jej porywacza. W trakcie walk udaje mu się wyzwąć Parysa na pojedynek. Walka jest nierówna, po stronie królewicza staje Afrodyta i w kluczowym momencie porywa rannego z pola bitwy. Menelaos traktuje zachowanie Parysa jako niegodne. Zachowanie uciekiniera jest dla Greków sygnałem do zerwania ustanowionego na krótko przymierza.

## **Odyseusz**

Król Itaki, doświadczony wojownik znany ze swej mądrości i sprytu. Podczas walk wielokrotnie wykazuje się odwagą, ale sprawdza się głównie jako roztropny doradca Achillesa i innych, greckich wojowników.

## **Parys**

Piękny syn Priama, kochanek i porywacz Heleny, ulubieniec Afrodyty. W „Iliadzie” Parys jawi się jako postać negatywna. Nie odczuwa wyrzutów sumienia mimo tego, że jest bezpośrednio odpowiedzialny za wybuch wojny. Przeciwnieństwem Parysa (pod względem charakteru i zachowania) jest jego starszy brat – Hektor.

## **Patrokles**

Grecki wojownik, najbliższy przyjaciel Achillesa. Podczas ataku Trojan na flotę grecką przybiera zbroję przyjaciela i bohaterstwo odparuje atak wroga. Ginie w pojedynku z Hektorem, wróżąc zabójcy śmierć z ręki Achillesa. Pod wpływem gniewu i żalu za zamordowanego Patroklesem, do walki powraca Achilles. Uroczysty pogrzeb Patroklesa – poprzedzony igrzyskami – odbywa się po zakończonym pojedynku pomiędzy Achillem i synem Priama.

## **Priam**

Król trojański, ojciec Parysa i Hektora. Sędziwy władca przygląda się walce z murów miasta. Po śmierci Hektora, z pomocą bożka Hermesa, udaje się do obozu wroga i wyprasza u Achillesa, poruszonego rozpaczą ojca, ciało syna.

## **Achilles i Hektor - charakterystyka porównawcza**

### **Dwaj rycerze**

Achilles i Hektor to dwaj **wielcy rycerze antycznego świata** uwiecznieni przez Homera w „Iliadzie”. Należą oni do wrogich wobec siebie obozów: Achilles jest Grekiem, który wraz z towarzyszami rusza na Troję. Hektor z kolei, jako syn Priama, króla Troi, broni oblężonego przez nieprzyjaciół grodu. Obaj bohaterowie są **najwybitniejszymi żołnierzami** swojej nacji.

Homer szczególnie wyróżnia w eposie Achillesa. Wyrocznia głosiła bowiem, że bez jego udziału Grecy

nie odniosą zwycięstwa. Achilles jest **antycznym herosem**, ma w sobie pierwiastek boski, ponieważ jego matka Tetyda była morską boginką. Gniew greckiego rycerza to nadrzędny motyw „Iliady”, której akcja toczy się w ostatnim roku wojny trojańskiej, kiedy z rąk Hektora ginie przyjaciel Achillesa, Patroklos. Syn Tetydy to prawdziwy postrach Trojan: **odważny, wojowniczy i silny**. Achilles świetnie zna się na wojennym rzemiośle, a w walce jest **nieustępliwy**. Przyczyną jego wiary we własne możliwości nie jest jednak tylko sama odwaga, ale również świadomość nadprzyrodzonej odporności na ciosy. Wynika ona z tego, że Achilles w dzieciństwie był kąpany przez matkę w Styksie, co zapewniło mu nietykalność. Ma tylko jeden słaby punkt: piętę, za którą Tetyda trzymała go w czasie kąpieli.

Grecki wojownik oprócz przymiotów żołnierskich posiada również inne pozytywne cechy. Najważniejszą z nich jest wierność pamięci poległych przyjaciół. Kiedy ginie Patroklos, Achilles zapomina o swoim sporze z Agamemnonem o Bryzeidę i rusza, aby pomścić śmierć swojego druha.

Hektor pod względem męstwa i znajomości sztuki wojennej nie ustępuje greckiemu wojownikowi. Wydaje się jednak, że charakteryzuje go większa troska o losy rodzinnego grodu. Wojując z Grekami, nie kieruje się on bowiem motywami osobistymi. Nie popiera czynów Parysa, który wykradł Menelausowi jego żonę, a mimo to solidaryzuje się z własnym narodem i postanawia walczyć o jego godność. Tymczasem Achilles niejednokrotnie ujawnia swoją próżność: obraża się np. za zabranie mu ulubionej niewolnicy,

### **Ostateczny pojedynek**

Najważniejsze różnice pomiędzy osobowościami dwóch bohaterów Homerowego eposu uwydatnia ich pojedynek. Walkę wygrywa Achilles, który bestialsko pastwi się nad ciałem swojego rywala. Zdziera on z Hektora zbroję, przebija jego stopy metalem i wlecze za swoim rydwanem dookoła murów Troi. Bohater ujawnia tym samym swoją wielką mściwość. Wywyższa się wobec pokonanego przeciwnika i okazuje okrucieństwo.

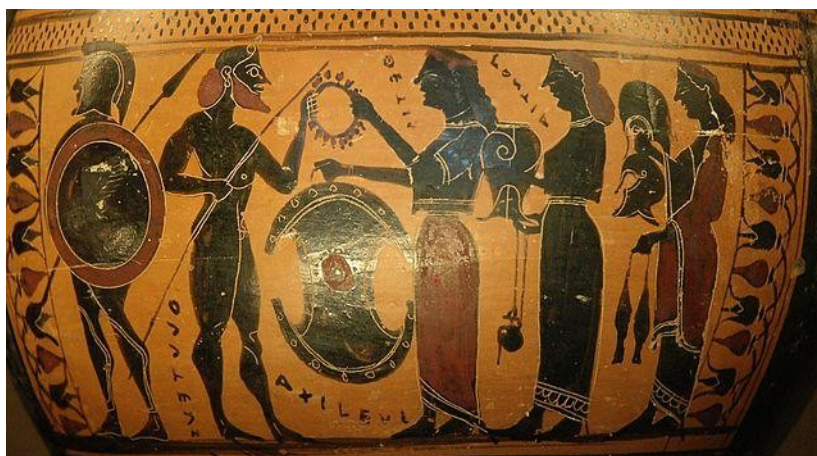
Hektor jest natomiast rycerzem szlachetnym. Zachowuje się zdecydowanie i nie boi się śmierci. Oznajmia Achillesowi, że w wypadku wygranej nie zbezcześci jego ciała. Jawi się przede wszystkim jako obrońca ojczyzny i narodu.

### **Wnioski**

Należy pamiętać, że zgodnie z systemem greckich wartości, postawa Achillesa była właściwa, a nawet godna podziwu i naśladowania. Współczesna perspektywa oceny bohatera jest natomiast inna. Achilles wydaje się postacią niejednoznaczną i w wielu momentach godną krytyki. Zgodnie z naszymi przekonaniami, nie jest on rycerski, ale pyszny i nieczuły na cudze cierpienie. Hektor natomiast w pełni uosabia etos rycerski.

### Opis tarczy Achillesa

Opis tarczy Achillesa spełnia w „Iliadzie” **funkcję retardacyjną**, to znaczy opóźnia bieg akcji w celu wzbudzenia większej ciekawości odbiorcy. Tarcza jest wykonywana dla bohatera na specjalną okazję – pojedynek z najdzielniejszym Trojańczykiem, Hektorem.



Tetyda ofiarowuje Achillesowi tarczę, hydria czarnofigurowa z VI w. p.n.e.

Opis ma **charakter dynamiczny**, nie jest to bowiem przedstawienie biernego przedmiotu, ale relacja procesu jego powstawania. Dynamizm jest osiągany w tekście za pomocą **nagromadzenia ogromnej liczby czasowników** („rzucił”, „pochwycił”, „postawił”). Hefajstos wykuwa tarczę dla największego greckiego bohatera, dlatego musi mieć ona charakter niezwykły. Ową wyjątkowość podkreśla już sam materiał, z którego jest sporządzany opisywany przedmiot: miedź, cyna, złoto i srebro.

Użyte w tekście epitety odzwierciedlają nie tylko cechy samej tarczy, ale odnoszą się również do bohatera, dla którego jest ona przeznaczona. Miedź i cyna są „hartowne”, a więc świadczą o



niespożytej sile, zaś złoto i srebro określa się jako „kosztowne”, co oznacza szlachetność urodzenia, ale też ducha. Epitety spełniają również **funkcję unaoczniającą**, dzięki nim odbiorca może sobie wyobrazić przedmiot, o którym się mówi:

*„tarczę ogromną i mocną  
całą kunsztownie zrobioną”.*

Niektóre epitety mają charakter synestezji, np. „miękki połysk”, to znaczy odwołują się do dwóch lub więcej doznań zmysłowych (tu: dotyku i wzroku), dzięki czemu tekst zyskuje niezwykłą plastyczność.

Opis jest niezwykle szczegółowy, niemal realistyczny. W tekście relacjonuje się każdy ruch wykonywany przez Hefajstosa, a także prezentuje się wszystkie detale wyrobu. Wizualizacji służy również stosowanie rozbudowanych porównań (tak zwanych homeryckich), np.:

Korowód zwijać się zaczął płaszącymi stopami  
łatwo i lekko - tak garncarz wypróbowuje swe koło,  
czy mu swobodnie wiruje w sprawnych do pracy ramionach



## Motyw koła

Spośród wszystkich cech tarczy, najbardziej istotnym elementem jest jej kształt: okrąg. Motyw koła zaznacza się na kilku płaszczyznach. Pojawia się on już na początku pracy boskiego kowala:

W krąg rzucił otok świetlisty -  
iskrzył się trzema kręgami (...)

następnie powtarza się kilkakrotnie w postaci obrazów zamkniętego korowodu, a na końcu zamyka całość opisu:

Wreszcie Hefajstos wyrzeźbił potężny prąd Okeana,  
który biegł wkoło otoku tarczy kunsztownie zrobionej.

Mamy tu do czynienia z kompozycją klamrową, a tym samym konstrukcja opisu odpowiada budowie tarczy:

obie są kołem. Figura ta znajduje również zastosowanie nie tylko w obrębie przestrzeni, ale również czasu. Hefajstos umieszcza na tarczy Achillesa **pięć warstw**, na których sporządza kilka różnych obrazów. Znamienne jest jednak, że kowal zaczyna od **przedstawienia kosmogonii**, czyli stworzenia świata, kończy zaś na **obrazie Okeanosa**, który pojawia się właśnie w opisie stworzenia. Okeanos jest zatem znakiem spajającym początek i koniec tekstu: czas staje się wielkim cyklem powtórzeń, pojawia się wielki powrót rzeczy.

Rytm powtórzeń uwidacznia się również w poszczególnych scenach przedstawionych na tarczy. Mamy tu bowiem do czynienia z naprzemiennym występowaniem motywu harmonii i dysharmonii. Pierwszy z nich ujawnia się w obrazach zaślubin, żniw, winobrania, świątecznego korowodu chłopców i panien. Zniszczeniem porządku jest natomiast spór, wojna, zabójstwo, kradzież.

antonimazją (zastąpieniem imienia własnego przez peryfrazę – omówienie), która podkreśla artystyczną działalność Hefajstosa. Artyzm jest tu równoznaczny z boskością ze względu na moc kreacyjną.

## Wnioski

Tarcza Achillesa została zatem ukazana jako przedmiot wyjątkowy, a nawet magiczny. Jej wykonanie jest tożsame z komponowaniem dzieła sztuki i analogiczne do procesu stwarzania świata. W opisywanym przedmiocie istotny jest każdy szczegół, zarówno tworzywo, jak i wyrzeźbione na nim obrazy. Można powiedzieć, że realizuje się tu artystyczna zasada wielości w jedności, polegająca na tym, że pojedynczy element odzwierciedla porządek całego kosmosu.

## Epos homerycki

Epos według „**Słownika terminów literackich**”:

*Obejmuje rozbudowane utwory, zazwyczaj wierszowane, ukazujące dzieje legendarnych lub historycznych bohaterów rzucone na tło wydarzeń przełomowych dla danej społeczności narodowej.*

### Wyznaczniki eposu homeryckiego

Charakterystyczną cechą eposu homeryckiego („Iliada” i „Odyseja”) jest umieszczenie akcji na dwóch poziomach opowieści: w świecie bohaterów ludzkich i bogów, a relacje pomiędzy owymi płaszczyznami są złożone. Niektórzy herosi posiadają boskie pochodzenie, z kolei bogowie podlegają antropomorfizacji (mają ludzkie cechy i słabości), ponadto bogowie ingerują w bieg wydarzeń.

Epos homerycki rozpoczyna się inwokacją do muzy. Ilość ksiąg jest podzielna przez sześć. Tekst pisany jest heksametrem, to znaczy wersem, który składa się z sześciu stóp metrycznych: cztery pierwsze są daktylem lub spondejem, piąta jest daktylem, szósta trochejem lub spondejem.

Fabula ma charakter epizodyczny, np. w „Iliadzie” mamy do czynienia z opisami poszczególnych pojedynków Greków z Trojanami, które stanowią odrębne całości.

Opowiadanie przeważa nad opisem, który pełni funkcję retardacyjną, czyli opóźnia bieg akcji w celu wzbudzenia ciekawości odbiorcy, np. opis tarczy Achillesa.

Jeżeli chodzi o narrację, narrator jest trzecioosobowy, wszechwiedzący, jest obserwatorem i utrzymuje w stosunku do swojej opowieści epicki dystans.

Epos homerycki posiada podniosły nastrój, który zaznacza się głównie w opowiadaniach, natomiast opisy mają charakter realistyczny lub prozaiczny.

Stylistykę utworu charakteryzuje duża ilość epitetów, np. „szybkonogi Achilles”, „pięknowłosa Ariadna”. Ponadto występują długie, rozbudowane porównania (porównania homeryckie). Homer używa również **inwersji**, a także **peryfraz** (omówienia) najczęściej dotyczących imion własnych, np. Hektora nazywa się „pasterzem narodu”. Opisy są dynamiczne i podkreślają proces powstawania opowieści.

### Bogowie

Jedną z ważniejszych cech eposu jest paralelizm dwóch rzeczywistości – boskiej i ludzkiej. W „Iliadzie” **bóstwa są równorzędnymi bohaterami**, czynnie udzielającymi się po obydwu stronach walk. Olimpijczycy są zaskoczeni rozmiarami walk. Śmiało intrygują, doradzają swym „ulubieńcom”, mieszają szczyki przeciwnikom.

Jedni, tak jak Afrodyta czy Atena, od początku do końca wspierają konkretnego wojownika. Inni – jak Ares – pobudzają do walki obydwie strony, czerpiąc przyjemność z uczestniczenia w wielkim, krwawym wydarzeniu. Jeszcze inni przypatrują się potyczkom z boku, pozostawiając losy bohaterów ich własnemu przeznaczeniu. Bogowie wpływają na przebieg kolejnych epizodów walk, ale o ostatecznym wyniku wojny decyduje przeznaczenie – fatum. Grecy poznają je dzięki przepowiedniom. To ono ostatecznie przecina nić życia danego bohatera i przechyla szalę zwycięstwa na jedną ze stron.

### Kobieta

Większość bohaterów „Iliady” to mężczyźni, wojownicy, wodzowie, herosi. Bohaterki kobiece ze zrozumiałych powodów pojawiają się na „dalszym planie” utworu. Matki i żony obserwujące walczących z murów miasta, opłakujące zmarłych, zanoszące modlitwy do bogów – oto bohaterki opowieści Homera. Mimo pewnej, pozornej marginalności, motyw kobiety odgrywa jednak w dziele jedną z kluczowych ról. Jak wiadomo, przyczyną wybuchu wojny jest porwanie pięknej Heleny. Porwanie przez Agamemnona Chryzeidy sprowadza na wojska greckie zarazę. Kłótnia o branki pomiędzy Achillosem i Agamemnonem doprowadza do gniewu i wycofania się z walki tego pierwszego.

Nie można też lekceważyć wpływu kobiet-bogin na przebieg wojny. Afrodyta osłania Parysa, a nawet porywa go z pola walki. Hera uwodzi samego Zeusa tylko po to, by chwilowo zniweczyć jego poparcie dla Trojan. Atena konsekwentnie wspiera Greków, pomaga też Achillesowi w zwycięstwie nad Hektorem. Jedną z piękniejszych, drugoplanowych postaci jest Andromacha. Pożegnanie bohaterki z mężem (Hektorem) należy do najbardziej przejmujących scen „Iliady”.

### Śmierć

Śmierć to naturalny element wojny. W „Iliadzie” odnajdziemy opisy niezliczonych pojedynków i potyczek kończących się zgonem przeciwnika. Pod Troją – po obydwu stronach barykady – giną najwięksi ówcześni wojownicy. Większość bohaterów godnie przyjmuje śmierć. Wojownicy wiedzą, że każdemu z nich „wyznaczona” jest właściwa godzina zgonu. Wiedzę o okolicznościach swojej śmierci posiada Achilles. Umierający Patrokles przepowiada z kolei Hektorowi zgon z ręki przyjaciela.

Śmierci swych wybranych podopiecznych nie mogą zapobiec nawet bogowie. Możliwie jest jedynie odwleczenie lub czasowe odroczenie momentu zgonu. W „Iliadzie” odnajdziemy dokładny opis

starożytnych ceremonii pogrzebowych (śmierć i pogrzeb Patroklesa). Jedną z najważniejszych scen eposu jest śmierć Hektora i „triumfalny” przejazd Achillesa, ciągnącego zwłoki wroga za rydwanem.

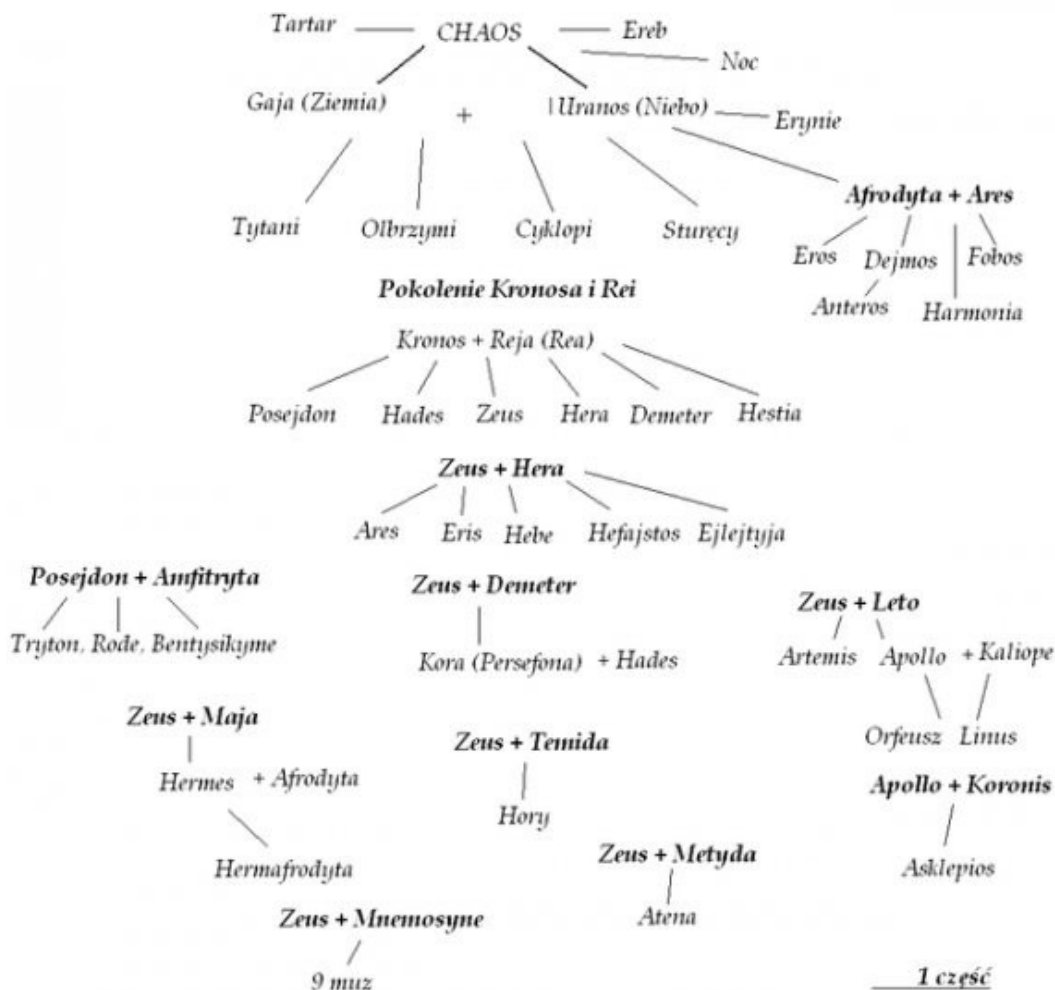
## Walka

Główny motyw utworu. Homer przedstawia kolejne etapy walk pomiędzy Grekami i obrońcami Troi. Większość treści poszczególnych pieśni to opisy pojedynków, kampanii, wypraw i podstępów. Przy opisywaniu walk autor posługuje się szerokimi, barwnymi porównaniami (tzw. porównanie homeryckie) i stałymi epitetami przypisanymi konkretnemu bohaterowi („szybkonogi” Achilles, „gromowładny” Zeus). W każdym z pojedynków zaangażowane jest co najmniej jedno bóstwo (Atena, Hera, Apollo). Obrazy walk są dynamiczne, plastyczne, a całości towarzyszy podniosły styl.

## Zemsta

Zemsta to główna motywacja działań Achillesa. Heros, urażony sporem z Agamemnonem odmawia pomocy współtowarzyszom. Pomimo postępującej przewagi wroga, Achilles uchyla się od walki. Odmawia nawet wtedy, gdy o pomoc prosi go najbliższy przyjaciel. Patrokles, zdeterminowany by pomóc w obronie greckiej floty, ubiera zbroję Achillesa i ginie. Śmierć Patrokla to moment zwrotu akcji całego eposu. Achilles nie może już pozostać obojętnym. Upokorzenie i żal przeradza się w boski gniew. Bohater konsekwentnie dąży do pojedynku z Hektorem i w finale utworu mści się na wrogu.

## MITOLOGIA GRECKA



## BOGOWIE GRECCY & RZYMSCY

Bóg grecki	Bóg rzymski	Czym się zajmował?
AFRODYTA	WENUS	bogini miłości i piękna
ARES	MARS	bóg wojny.
ARTEMIDA	DIANA	bogini świata zwierzęcego i roślinnego.
ASKLEPIOS	ESKULAP	bóg sztuki lekarskiej - patron lekarzy.
ATENA	MINERWA	bogini pokoju i wojny słusznej, bogini mądrości.
CHARYTY	GRACJE	boginie wdzięku i radości.
CHLORIS	FLORA	bogini kwiatów, usposobienia wiosny.
DEMETER	CERES	bogini pól i urodzaju, życia. Demeter = matka - gleba
DIONIZOS	BACHUS	bóg winnej latorośli, wina i płodnych sił przyrody.
EOS	AURORA	bogini jutrenki.
ENYO	BELLONA	bogini wojny.
EROS	AMOR	bóg miłości.
HADES	PLUTON	rządził królestwem podziemia światem umarłych.
HEBE	JUWENTA	bogini młodości.
HEFAJSTOS	WULKAN	bóg ognia i sztuki kowalskiej.
HELIOS	SOL	bóg światła i powietrza.
HERA	JUNONA	najpotężniejsza bogini na Olimpie, małżonka Zeusa, opiekunka małżeństw i wierności małżeńskiej.
HERMES	MERKURY	bóg handlu i zysku, opiekun kupców.
HESTIA	WESTA	bogini ogniska domowego.
KRONOS	SATURN	bóg rolnictwa i zasiewów.
MORFEUSZ	SILWANUS	bóg marzeń sennych, pól i lasów.
PAN	FAUN	bóg pasterzy i trzód.
POSEJDON	NEPTUN	władca mórz i oceanów.
REA	OPS	bogini obfitości.
SELENE	LUNA	bogini księżyca.
ZEUS	JOWISZ	najwyższy z bogów. Władał Niebem i Ziemią.

## Archetypy i topika mitologiczna:

**Archetyp**- (z gr. 'archetypon' pierwowzór) pierwowzór jakiegoś działania; to prastary symbol ukryty w podświadomości człowieka, który jest wytworem doświadczeń ludzkości (np. archetyp matki, ojca, raju itp.). Archetypy przewijają się w snach, mitach i wyobrażeniach religijnych. **rzykłady archetypów:**

**Prometeusz** - jest archetypem, wzorcem społecznika, który poświęca się dla ogółu.

**Odys** - tułaczka, wędrownik.

**Dedal** - jest archetypem człowieka mądrego, korzystającego ze swojego umysłu.

**Ikar** - jest archetypem człowieka tęskniącego do wielkich, wyniosłych czynów, które zwykle nie są dostępne dla zwykłych śmiertelników. Obrazuje nam nieposłuszeństwo wobec rodzica i ciekawość świata.

**Edyp**- ofiara, fatum.

**Niobe, Demeter** - łzy, smutek.

**Tantal** - zuchwalstwo, głód, pragnienie.

**Afrodyta** - piękno.

**Mit o Orfeuszu i Eurydyce** - to archetyp miłości dogonnej, na śmierć i życie, wierności małżeńskiej.

Mit o **Nike** - archetyp zwycięstwa.

Mit o **Erosie i Psyche** - to archetyp miłości zmysłowej, cielesnej.

Mit o **labiryncie** - archetyp zagadki, złożoności ludzkich myśli, rozumu, życia.

Mit o **Heraklesie** - jest on archetypem dzisiejszego bossa i supermana; stanowi on wzór postawy odważnego, heroicznego bohatera, gotowego walczyć z każdą przeszkodą stojącą mu na drodze, oczywiście wszystkie jego czyny są związane z czynieniem dobra.

Mit o **Syzyfie** - jest on wcieleniem chytryści, przebiegłości w takim stopniu, że udało mu się nawet dwa razy uniknąć śmierci; za wszystkie winy został on ukarany. Jest znany jako symbol bezsensownej pracy bez końca.

**Topos** - powtarzający się motyw i temat, sposób obrazowania, stały motyw.

Przykłady toposów:

**Arkadia** - wyspy szczęśliwe.

**Itaka** - topos ojczyzny, domu.

**Puszka Pandory** - obraz nieszczęść.

**Demeter** (ziemia, ziarno) - topos życia zamierającego i odradzającego się.

**Koń Trojański** - topos podstęp.

**Eros** (serce przebite strzałą) - topos miłości.

**Morze** - symbol podświadomości.



**W mitach utrwaliły się archetypy - pradowne, niezienne wyobrażenia, które tkwią w świadomości zbiorowej całej społeczności. Dotyczą wzorów ludzkich postaw i zachowań, np.:**

- Antygona - kobieta broniąca swoich racji.
- Demeter - czułość matki.
- Ikar - marzyciel i człowiek bezmyślny, archetyp człowieka, który pragnie pokonać granice jakie stawia nam natura, zapłacił najwyższą cenę za chwilę szczęścia. Jego lot do słońca symbolizuje uniesienie, upojenie swobodą, a także jest klęską nauczyciela i ojca Dedala. Pomimo upomnień ojca Ikar wzbił się zbyt wysoko i promienie słoneczne roztopiły wosk, którym były zlepione skrzydła.
- Dedal - archetyp człowieka rozważnego, doświadczonego, realista. Uosabia tęsknotę za ojczyzną, pragnie niezależności i wolności.
- Orfeusz - poświęcenie w imię miłości.
- Prometeusz - altruista i buntownik.
- Syzyf - człowiek, który pracuje bez efektów.
- Niobe - skrzywdzona, cierpiąca matka. Królowa Teb dumna ze swoich 14 dzieci, uważała się za lepszą od Latony - matki 2 dzieci: Apolla i Artemidy. Dzieci Latony uśmierciły jej potomstwo, a zrozpaczoną Niobe bogowie zamienili w kamień.
- Kasandra - zwiastunka katastrofy, nieszczęścia.
- Narcyz - miłość własna. Narcyz zakochał się w swoim własnym odbiciu.
- Zeus - władca i król.
- Piękna Helena - żona Menelaosa, króla Sparty. Jej porwanie było przyczyną wybuchu wojny trojańskiej.
- Edyp - symbol okrutnego losu. Edyp był synem Lajosa i Jokasty, zgodnie z przepowiednią zabił ojca i poślubił matkę.
- Herakles - symbolizuje odwieczny sen o potędze, siłę i męstwo. Na swoim przykładzie udowodnił, że dzięki męstwu i wytrwałości można wykonać prace pozornie niemożliwe, wykonał 12 takich prac.

Z mitów wywodzą się także stałe obrazy i motywy literackie tzw. miejsca wspólne. Powtarzający się obraz czy motyw określamy nazwą topos (z gr. *miejsce*), a zbiór toposów topiką, np. amor przeszywający serce strzałą, arkadia, lot ikaryjski, świat teatru. Wspólne motywy można znaleźć także w różnych mitologiach starożytnych: topos genezyjski (z gr. *rodowód, początek*). Mity najpierw przedstawiają rodzenie się bogów (teogonia), potem opowiadają o stworzeniu przez nich świata (kosmogonia), a w końcu ludzi.

Początkowo mity przekazywano jedynie ustnie. Dopiero Homer jako autor Iliady i Odysei uporządkował najważniejsze mity i stworzył cały system bogów. Mitologia cały czas była zmieniana przez literaturę. Autorzy modyfikowali ją, przerabiali i dostosowywali do swoich potrzeb, robił to już Homer.



## Mit o powstaniu świata

Mitologię Parandowskiego rozpoczyna słynne zdanie: [c]Na początku był Chaos[/c] Chaos jest trudny do zdefiniowania. Z Chaosu wyłonili się pierwsi małżonkowie: [b]Gaja[/b] – Ziemia i [b]Uranos[/b] – Niebo, dający początek pokoleniom bogów. Najstarsi byli tytani, potem kiklopowie (cyklopi) i hekatonchejrowie (sturecy). Jednak Uranos, niezadowolony z okrutnego i szkaradnego potomstwa, strącił je do Tartaru – podziemnej głębi, z której nie ma wyjścia. Matce Gai nie podobały się bezwzględne rządy Uranosa, więc namówiła [b]Kronosa[/b], najmłodszego z tytanów, który jeszcze był wolny, do strącenia ojca z tronu. Z krwi z rany obalonego króla narodziły się Erynie – trzy boginie zemsty.

Kronos panował na ziemi razem z żoną [b]Reją[/b]. Pamiętając o klątwie rzuconej nań przez Uranosa, Kronos połykał swoje dzieci. Lecz Reja ukryła szóste dziecko i dała mężowi kamień do połknięcia. Zabrała niemowlę na ziemię i nadawszy mu imię Zeus, zostawiła syna na wyspie Krecie pod opieką nimf górskich. Zeus był karmiony mlekiem kozy [b]Almatei[/b]. Kiedy dorósł polecił swej matce dać Kronosowi środek wymiotny. Wtedy wyszli na świat bogowie – rodzeństwo Zeusa – Hades, Posejdon, Hera, Demeter i Hestia.

Rozpoczęła się długa i krwawa wojna przeciw Kronosowi. Z pomocą wydobytych z Tartaru cyklopów i sturękich udało się zwyciężyć Zeusowi. Tryumf bogów nie trwał długo, bo stanęli przeciw nim giganci, synowie ziemi. Najokropniejszy z nich, Tyfon, przeraził bogów tak, że uciekli do Egiptu i zamienieni w zwierzęta czekali w ukryciu. Tylko Zeus stanął przeciw Tyfonowi, zabił go żelaznym sierpem i złożył pod skałami Sycylii. Kiedy Etna jest niespokojna, znaczy to, że Tyfon się budzi.

O *powstaniu człowieka* krążyło wiele baśni. Jedna z nich mówi o [b]czterech wiekach ludzkości[/b]. Wiek złoty to czas panowania Kronosa, przypominający biblijny raj. Kiedy obalono Kronosa, ludzie stali się dobroczynnymi demonami. W wieku srebrnym ludzie rozwijali się wolno, a osiągnąwszy wiek dojrzały odchodzili, nie chcąc składać ofiar bogom. Zeus wytępił to złe i dumne pokolenie. Zostali zapamiętani jako dusze błogosławione. Trzeci z wieków to wiek brązowy, kiedy to ludzie kochali wojnę i byli bardzo silni. Był to okres heroiczny, w którym żył Herakles i Tezeusz, miały miejsce walki o Teby i wojna trojańska. Wiek następny – żelazny – trwa do dziś. Niestety nigdy już się nie powtórzą sławne osiągnięcia poprzednich epok.

## Mit o wojnie trojańskiej

Aby zrozumieć wydarzenia opisane w Iliadzie – poemacie o dziejach wojny trojańskiej (Ilion to po grecku Troja) – należy cofnąć się w czasie znacznie wcześniej, do wesela księcia tesalskiego Peleusa i pięknej boginki Tetydy. Na wesele zaproszono wszystkich bogów poza Eris, boginią niezgody. Zeus znając jej kłótniwy charakter, nie kazał jej posyłać zaproszenia. W pewnym momencie Eris jednak zjawiła się nieoczekiwanie na weselu – przyszła, aby się zemścić. Rzuciła na stół biesiadny złote jabłko z napisem „Dla najpiękniejszej”. Pomiędzy boginiami zakotłowało się, każda chciała, aby to ją ogłoszoną „tą najpiękniejszą”. Najgłośniejsze domagały się: Hera, Atena i Afrodyta. Każda chciała mieć

jabłko dla siebie. Zeus rozsądził, że sędzią sporu pomiędzy boginiami będzie młody pasterz, Parys: której on przyzna złote jabłko, ta je mieć będzie.

Parys był synem Priama, króla Troi, miasta leżącego na wybrzeżu Azji Mniejszej. Na kilka dni przed jego urodzeniem jego matka, Hekabe, miała sen, że wydała na świat płonącą żagiew, od której spłonęło całe miasto. Wróżbici orzekli, że syn, którego urodzi, stanie się przyczyną zagłady państwa. Noworodka oddano więc pasterzom, aby go wynieśli między wąwozy i tam porzucili. Tak też się stało, ale w parę dni później jeden z owych pasterzy, przechodząc obok miejsca, gdzie zostawiono dziecko, ujrzał, jak niedźwiedzica własną piersią karmiła Parysa. Wzruszył się i zabrał chłopaka do domu. Pasąc trzody przybranego ojca wyrósł Parys na ślicznego pasterza, nic nie wiedział o swym królewskim pochodzeniu.

Gdy boginie przybyły do niego na „sąd”, każda obiecywała mu co innego, zależnie od swej profesji. Hera – władzę królewską, Atena – mądrość, a Afrodyta – najpiękniejszą kobietę świata, Helenę, żonę Menelaosa, króla Sparty. Parys bez wahania oddał złote jabłko Afrodycie.

Niedługo po tym wydarzeniu urządzono w Troi publiczne igrzyska. Parys stanął do zawodów, a odniósłszy zwycięstwo tak zjednał wszystkich urodą i wdziękiem, że wzięto go na dwór królewski. Po kilku dniach odkryła się tajemnica jego pochodzenia. Stary król Priam płakał z radości, płakała Hekabe, zapomniano o złej wróżbie i przyjęto go Parysa do grona książąt. Teraz młodzieniec mógł wykonać z dawna planowany zamiar. Dobrał sobie swiętą dworzan i podążył statkiem do Sparty.

### **Mit o Heraklesie - streszczenie**

Herakles był synem Zeusa i królowej Alkmeny. Zeus, chcąc, aby syn był nieśmiertelny, wykradł w nocy dziecko do nieba i położył przy śpiącej Herze. Chłopiec ssął mleko bogini, a z kropel, które spadły w niebo powstała Droga Mleczna, zaś z kropel spadłych na ziemię – kwiaty lilii. Hera nienawidziła Heraklesa. Gdy matka Alkmena położyła w kołysce Heraklesa i Ifiklesa – Hera zesłała węże na dzieci. Lecz maleńki heros zdusił łby gadom i ocalił siebie oraz brata.

W szkole Herakles nie żywił entuzjazmu do nauki. Gdy nauczyciel kazał wybrać książkę, Herakles wziął kucharską. Zagniewany pedagog został zabity przez nadludzko silnego chłopca, za co wygnano Heraklesa z miasta. Bohater żył w swobodzie. Mógł zjeść całego wołu, jego kielich do wina nosiło dwóch ludzi. Herakles zabił lwa i nosił na sobie skórę zwierzęcia. Z wyrwanej własnoręcznie oliwki zrobił maczugę, z którą się nie rozstawał. Heraklesa obdarowali też bogowie: Hermes dał mu miecz, Apollo – strzały, Hefajstos – kołczan, Atena – pancerz.

Herakles wybrał się na wojnę w obronie Teb i zwyciężył dzięki męstwu i sile. Król Teb dał mu córkę za żonę, lecz któregoś dnia heros, ogarnięty szałem, zabił żonę i dzieci. Wyrocznia delficka poradziła mu, że odkupi winy, jeśli zatrudni się u króla Myken. Tu dostał Herakles zadanie wykonania *dwunastu prac*.

Do zadań Heraklesa należało: zabicie lwa nemejskiego, zabicie hydry lernejskiej, schwytanie żywca

dzika erymantejskiego, pojmanie łani kerynejskiej, wytępienie ptaków stymfalijskich, wyczyszczenie stajni Augiasza, schwytanie byka kreteńskiego, ujarznienie koni trackiego króla Diomedesa, zdobycie pasa królowej Amazonek Hipolity, wykradzenie wołów Geriona, zerwanie złotych jabłek z ogrodu Hesperyd, sprowadzenie Cerbera z królestwa Hadesa. Herakles wywiązał się ze wszystkich zleconych zadań, niemożliwych do wykonania dla zwykłych śmiertelników.

Gdy wrócił do króla Eurysteusa chciał ponownie się ożenić. Bracia kandydatki oponowali jednak, przez co spotkała ich śmierć. Herakles znów udał się do wyroczni, lecz ta milczała. Rozgniewany heros splądrował świątynię Pytii, a po walce z Apollinem, Zeus zesłał herosa na trzy lata służby u królowej Omfali. Omfala kazała sługom mężczyznom przebierać się za kobiety, sama wzięła od Heraklesa jego zbroję i poniżała go na oczach dworu. Była to większa kara dla Heraklesa niż dwanaście prac. Wkrótce jednak bohater dopełnił obowiązków i zakochał się z wzajemnością w księżniczce [b]Dejanirze[/b]. Jednak zazdrosna o męża Dejanira zdobyła krew Nessosa, fałszywego centaury, który umierając z rąk Heraklesa, kazał Dejanirze napełnić flakon krwią i zastosować jako lek na miłość do Heraklesa. Dejanira zabarwiła koszulę męża krwią Nessosa, co okazało się zabójcze dla Heraklesa. Bohater zmarł w strasznych cierpieniach. Kiedy kobieta odkryła fatalną pomyłkę i oszustwo Nessosa, popełniła samobójstwo. Herakles został wzięty do nieba i oddano mu za żonę boginię młodości Hebe.

### **Mit rodu Labdakidów**

Król Teb, Lajos usłyszał w Delfach przepowiednię, że zginie z rąk własnego syna. Kiedy jego żona - Jokasta urodziła potomka, postanowił go zgładzić. Rozkazał słudze, aby wyniósł dziecko w góry i tam je porzucił. Ten jednak nie wykonał do końca rozkazu i przekazał niemowlę pochodzącemu z Koryntu pasterzowi, który z kolei oddał je na wychowanie bezdzietnym władcom swej krainy - Polibosowi i Meropie. Edyp nie czuł się szczęśliwy. Rówieśnicy nazywali go podrzutkiem, choć nikt nie chciał wyjawiać tajemnicy jego pochodzenia. Aby dowiedzieć się prawdy, Edyp udał się do wyroczni delfickiej. Usłyszał tam straszną przepowiednię, sugerującą, że zabije własnego ojca i ożeni się z własną matką. Po tych informacjach Edyp był pewien, że Polibos i Meropa to jego prawdziwi rodzice, więc postanowił udać się do Teb, aby zapobiec spełnieniu się przepowiedni.

W drodze spotkał Lajosa, pokłócił się z nim i nie zdając sobie z tego sprawy, iż jest to jego ojciec - zabił go. Następnie spełniła się druga część przepowiedni. W Tebach pojawił się sfinks - dziwny potwór, mający twarz i piersi kobiety, a resztę ciała lwa, ze skrzydłami jak u ptaka. Porywał on ludzi i rzucał w przepaść. Powiedział, że dopiero wtedy ustąpi z ziemi tebańskiej, jeśli ktoś rozwiąże jego zagadkę. Tej zagadki nauczył się od muz, a brzmiała ona następująco: "Co to za zwierzę, obdarzone głosem, które z rana chodzi na czterakach, w południe na dwóch nogach, a wieczorem na trzech?". Król Kreon, który objął rządy po śmierci Lajosa ogłosił, że kto wyjaśni zagadkę otrzyma królestwo tebańskie i ożeni się z Jokastą, wdową po zamordowanym Lajosie.

W tym właśnie dniu do stolicy przybył Edyp. Odgadł zagadkę Sfinksa i poślubił Jokastę. Przez szereg lat potomek rodu Labdakidów panował szczęśliwie nie zdając sobie sprawy z ciąży na nim kłątwy. Jokasta urodziła mu w tym czasie czworo dzieci: Eteoklesa, Polinejkesa, Antygonę i Ismenę. Zupełnie niespodziewanie zaraza zaczęła dziesiątkować Tebanczyków. Ziarno rzucone w glebę nie wzrastało,

więc ziemia leżała ugorem. Dzieci przychodziły na świat martwe, zwierzęta nie rozmnażały się.

Na pomoc wezwano wróżbitę - Terezjasza, ślepego starca z długą, białą brodą. Utracił on wzrok w młodości, gdy ujrzał w kąpielni nagą Atenę. Zeus dał mu życie siedem razy dłuższe niż przeciętnego człowieka. Pozbawiony widoku ziemskich rzeczy, znał tajemnice przyszłości i rozumiał mowę ptaków. Kiedy Terezjasz zjawił się w pałacu Edypa, oznajmił nieświadomemu swych win królowi, że jest to kara za jego ojcobójstwo i kazirodztwo. Na wieść o tym Jokasta powiesiła się, a Edyp wyklął sobie oczy i wyruszył w świat, aby odpokutować swe winy. Prowadziły go córki. Szukał krainy, w której spokojnie zostałby pochowany. Zaszedł do miejscowości Kolonos niedaleko Aten i tam umarł. Pochowano go w gaju, do którego wiosną przylatywały słowiki.

W Tebach zostali dwaj bracia: Eteokles i Polinejkes. Ustalili, że władzę będą sprawować na przemian, w ten sposób, że każdy będzie panował przez rok. Eteokles pierwszy wziął berło, lecz po upływie roku nie chciał ustąpić bratu i wygnał go z kraju. Rozgoryczony Polinejkes schronił się na dworze władcy Argos, Adratos. Tam ożenił się z jego córką i namówił teścia, aby najechał na Teby. Adratos zebrał wojsko i obległ miasto. Ale Tebańczycy uczynili wypad i odnieśli zwycięstwo. Obaj bracia zginęli na polu walki.

Władzę w państwie ponownie przejął Kreon, brat Jokasty. Nie pozwolił pochować Polinejkesa. Ciało jego kazał wyrzucić krukom na pożarcie i zabronił pod karą śmierci uczcić go pogrzebem. Siostra zmarłego, Antygona nie usłuchała rozkazu. Własnymi rękami wykopała grób i pochowała zwłoki brata. Za karę zamurowano ją w piwnicy.

W dziesięć lat później synowie wodzów pokonanych pod Tebami przygotowali nową wyprawę. Miasto nie miało sił do obrony. Terezjasz doradził Tebańczykom wysłać do nieprzyjaciół poselstwo z prośbą o pokój, a tymczasem, korzystając z rozejmu uciec z oblężonych murów. Tak się stało. Kiedy rozważono warunki pokoju, wszyscy mieszkańcy naładowali wozy dobytkiem, wsadzili na nie żony i dzieci i opuścili miasto. Po drodze Terezjasz umarł napiwszy się wody z pewnego źródła. Tymczasem wojska nieprzyjacielskie weszły do Teb, zburzyły je doszczętnie, a pozostałe skarby posłały w ofierze świątyni delfickiej.

## **Mit o Prometeuszu**

Mit o Prometeuszu jest innym niż teoria czterech wieków podaniem o *powstaniu człowieka*. Prometeusz był jednym z tytanów. Ulepił człowieka z gliny pomieszanej ze łzami. Duszę zaś zrobił z ognia niebiańskiego, który wykradł z rydwanu słońca. Człowiek Prometeusza był podobny do wizerunku bogów, ale słaby i bezradny. Dlatego tytan postanowił wykraść bogom Olimpu *ogień* i nauczyć człowieka używania go, rzemiosł, sztuk. Zeusowi nie podobały się poczynania Prometeusza. Namówił bogów do stworzenia drugiego człowieka – pięknej i urokliwej [b]Pandory[/b], nazwanej tak, gdyż była darem od wszystkich bogów dla ludzi. Podejrzliwy Prometeusz nie przyjął Pandory mimo jej wdzięków. Ale jeden z jego lekkomyślnych braci, Epimeteusz, poślubił tę kobietę. Wkrótce Pandora namówiła męża do otwarcia sekretnej beczki, którą dali jej bogowie. Z puszki Pandory wydobyły się na świat wszystkie smutki, nieszczęścia, choroby, nędze.

Prometeusz zemścił się na Zeusie. Zabił wołu, podzielił na dwie części i kazał Zeusowi losować, co będzie odtąd ofiarą dla bogów od ludzi. Zeus wybrał tłustszą część, w której, jak się okazało były same kości. Dla ludzi Prometeusz zostawił dobre mięso. Król bogów ukarał Prometeusza, przykuwając go do skał Kaukazu. Samotny i zniewolony cierpiał katusze, gdy każdego dnia przylatywał wygłodniały orzeł i wyjadał wątrobę, która każdej nocy odrastała Prometeuszowi. Prometeusz to symbol boga cierpiącego z miłości do ludzi.

Ludzie pozbawieni przewodnika stawali się zli i występni. Zeus zesłał na nich potop, ale nie wszyscy zginęli. Ziemia zaczęła żyć na nowo i ludzie także. Wkrótce, mimo iż ród ludzki nie zmieniał postępowania, nie pamiętał kary, Zeus przestał nękać ziemię.

### **Mit o Dedalu i Ikarze**

Dedal (Dajdalos) był rzemieślnikiem artystą na dworze króla Krety, Minosa. Mówiono, że w swe posągi Dedal potrafił tchnąć życie – tak były doskonałe. Wykonywał nie tylko statuy, ale wynalazł świder, grundwę, był też architektem. Król Minos zlecił Dedalowi wykonanie *labiryntu* dla [b]Minotaura[/b] – potwornego królewskiego syna, pół-byka i pół-człowieka. Dedal nie pochodził z Krety, tęsknił za swoją ojczyzną – Atenami. Król jednak, z przywiązania do przyjaciela, i z obawy przed jego wiedzą o tajemnicach państwowych, zabronił Dedalowi opuszczać wyspę.

Rzemieślnik wymyślił sposób ucieczki. Z ptasich piór sklejonych woskiem sporządził skrzydła dla siebie i swego syna [b]Ikara[/b]. Przed odlotem ojciec przestrzegł młodego chłopaka, aby leciał równo między niebem a ziemią, bo inaczej albo wosk się stopi, albo pióra nasiąkną wodą. Jednak Ikar, zachwycony lotem, wspaniałością przygody, zapomniał o radach ojca, wleciał zbyt wysoko i spadł do morza, gdy jego skrzydła się rozpadły. Zrozpaczony ojciec znalazł zwłoki syna, wyspę nazwał Ikarią, a morze – Ikaryjskim. Dedal zatrzymał się na Sycylii, został tam nadwornym budowniczym. Po kilku latach król Minos zaatakował Sycylię, upominając się o Dedala. W walce jednak Minos poległ, a Dedal żył jeszcze długo w poważaniu wszystkich mieszkańców.

### **Mit o Syzyfie**

Syzyf był królem **Koryntu**. Jego pałac u szczytu skalistej góry zwanej Akrokoryntem był otoczony czarno-zielonym kręgiem starodrzewu. Co rano po kąpieli gospodarz wychodził na rozległy taras i podziwiał swoje państwo, przyglądając się piaszczystej równinie, białym ulicom Koryntu, nachylonym lekko ku morzu. Mógł godzinami patrzeć na kadłuby okrętów, czerniące się w błękitnej zatoce, na przypominające pracowite mrówki roje ludzi, pracujących przy portowych magazynach lub w stocznicach, kuźniach, warsztatach czy w dzielnicach farbiarzy, gdzie w rynsztokach płynęły strumienie barwionej wody. Wszystko to było dziełem króla Syzyfa, on założył to miasto, bogate ze względu na dogodny port, umożliwiający pobieranie danin od statków płynących ze wschodu i zachodu.

Syzyf był nie tylko dobrym królem, lecz także **ulubieńcem bogów**, czego dowodziły ciągle zaproszenia do Dzeusa na ucztę olimpijskie. Lubił te wizyty z powodu możliwości odświeżenia swojego ziemskiego ciała nektarem i ambrozją, co dawało mu siłę i rześkość, mimo upływu lat. Wizyty na Olimpie wiązały się również z uzupełnianiem najnowszych plotek, w czym Syzyf był prawdziwym mistrzem. Gdy

pewnego razu nie pilnował się dość i rozpowiedział przed ludźmi informację otrzymaną od Dzeusa w tajemnicy, naraził się na **gniew boga** – władca w odwecie posłał do niego bożka śmierci Tanatosa.

Przebiegły Syzyf, spodziewając się wizyty posłańca, urządził na niego zasadzkę, zakuł w kajdany i uwięził w piwnicy. Od tej pory ludzie przestali umierać, co wkrótce się wydało. Gdy Hades poszedł do Dzeusa na skargę, do Syzyfa przysłano Aresa. Po uwolnieniu bożka śmierci jego pierwszą ofiarą był Syzyf. Przed śmiercią zdażył poprosić żonę, aby nie chowała jego zwłok i gdy tak uczyniła - „*dusza, której ciała nie pogrzebano, nie mogła wejść do państwa cieniów*”.

Syzyf błakał się, narzekał, jęczał, użalał nad swoim losem i postępowaniem żony, aż w końcu postawiono go przed Plutonom. Gdy z płaczem opowiadał o niegodziwej małżonce, „*która jego trupa wyrzuciła na śmietnik i nie chce mu sprawić pogrzebu*”, Pluton w końcu zgodził się, aby Syzyf wrócił na chwilę na ziemię i ukarał żonę. Tak też się stało, z tą różnicą jednak, że Syzyf poszedł i... nie wrócił. Bogowie zapomnieli o nim, a on - cichy i ostrożny – żył jeszcze bardzo długo. W końcu jednak w Hadesie przypomnieli sobie o uciekinierze. Tanatos zaskoczył go, uciął znieścacka pukiel włosów i zabrał do podziemi „krnąbrną” duszę. Karą nieposłusznego Syzyfa było **wtaczanie ciężkiego kamienia na wysoką i stromą górę**. Zapewniony, że zostanie z powrotem przywrócony do życia, gdy wykona zadanie, Syzyf wydzwignął głaz pod sam szczyt. Jakie było jego zaskoczenie i smutek, gdy skała wyślizgnęła się i spadła na dół. Ta czynność bohater powtarzał to w nieskończoność: „Tak zawsze. Już jest Syzyf bliski celu i zawsze coś mu kamień z rąk wyrwa, i musi biedak pracę zaczynać na nowo”.

### **Mit o Dionizosie (Bachusie)**

Dionizos – syn Dzeus i Seleme (cóрка króla Kadmosa) – jest bohaterem mitologii greckiej. W wersji rzymskiej określano go mianem **Bachusa**.

Gdy Seleme była w ciąży, poprosiła najwyższego boga, aby się jej ukazał. Jej oczy jednak (była śmiertelną kobietą) nie zniosły „*blasku i grozy pana ognistego*” i spłonęła rodząc przedwcześnie Dionizosa. Malec został oddany na wychowanie przez Dzeusa nimfom góry Nysy w Arabii Szczęśliwej. Tam nauczył się tańca i śpiewu pod wnikliwym okiem mistrza Sylen, „*mądrego bożka leśnego, co zna wiele tajemnic ukrytych przed oczyma ludzi*”.

Dionizos już jako chłopiec brał udział w **wojnie gigantów**. Przyjął wówczas postać lwa i bardzo wstawił się w walce. Innym razem, będąc młodzieńcem, stanął nad brzegiem morza ubrany w purpurową szatę, został wzięty przez piratów za królewicza i porwany. Gdy kajdany, którymi go związali natychmiast opadły, jeden z przestępców zaczął prosić kompanów o wypuszczenie tajemniczego chłopaka. Nie posłuchali jednak teorii o boskości Dionizosa, za co zostali straszliwie ukarani. Nagle na maszcie zakwitła bujna latorośl, uprowadzony zmienił się w lwa i już po chwili wszyscy byli za burtą, zamienieni w delfiny!

Dionizos był **bogiem rozkoszy i uczt**. Miał miłe i łagodne usposobienie, lubił żartować i spędzać czas w towarzystwie przyjaciół. Jego oczy koloru fiołków, usta czerwone jak owoc granatu i opadające na

ramiona, połyskujące złotem włosy sprawiały, że zaskarbił sobie przychylność ludzi i bogów. Dlatego też jako pierwszy z bogów „*żył na ziemi, przenosząc jej góry, bory, morza, łąki nad złoty przepych Olimpu*”.

Nauczył ludzi **uprawy ziemi**: „*Wydobył z ziemi winną latorośl i uczył ludzi, jak się sadi jej drzewka i jak delikatne jej gałązki przewija się między konarami wiązu*”. Realizacja tej misji zajęła mu dużo czasu, dopasował do niej całe swoje życie, wędrując z orszakiem przez cały świat.

Jego złocisty rydwan ciągnął potrójny zaprzęg na przedzie, złożony z dwóch ustrojonych białymi różami panter, dwóch przyozdobionych czerwonymi różami lampartów i dwóch ozdobionych przeróżnymi kwiatami lwów. Na środku rydwanu, na purpurowych poduszkach leżał jego prawie nagi właściciel. [c] „W wędrowce towarzyszyły mu bachantki i menady, ubrane w cętkowane skóry jelonków, i wywijając torsami, śpiewały pieśni dzikie, szalone. Kozłonogie satyry i pany, syleny o końskim ogonie i centaury mające postać półkońską i półludzką cisnęły się gwarным tłumem za jego rydwanem, bijąc w bębny, grając na fletach i piszczałkach”. [c]

To Dionizosowi ludzie zawdzięczali obrzędy, [c] „które święcić należy nocą, po wąwozach gór, śpiewając na jego cześć, pieśni wesole. A kto mu nie ulegnie i kto w nim boga nie uzna, ten poniesie srogą karę”. [c] Przykładem konsekwencji takiej niesubordynacji są losy trzech królewnach - córek Minaysa. Pięknie haftujące całe dni w pałacowych komnatach dziewczęta nie chciały wziąć udziału w święcie Bachusa, w którym cała ludność świętowała z krzykiem nabożnym. Powtarzały uparcie, że „*że gardzą dzikimi obrzędami*”. Pewnej nocy usłyszały hałas fletów, cymbałów, a w powietrzu poczuły unoszącą się woń szafranu i mirry. „*Z krosien wyrosły latorośle winnej macicy*”, tkaniny pokryły się zielenią, zgasło światło, które zastąpiły ogniste pochodnie. Wszędzie słychać było ryk dzikich zwierząt, aż zatrzęsł się pałac. Wystraszone królewny chciały uciec, lecz „*ich ciała skurczyły się, a biała skóra zamieniła się w ciemną błonę*” i zostały przemienione w nietoperze.

Pewnego dnia Dionizos przybył z orszakiem na ziemię Teb. Usłyszał od jej króla Penteusa, że w swoim państwie nie pozwoli na święcenie hałaśliwych uroczystości, „*że bóg pijaków nie jest żadnym bogiem*”. Tego poglądu nie podzielali jednak mieszkańcy Teb, którzy zgodnie dołączyli do barwnego orszaku Dionizosa. Uparty Penteus wszedł na góry kitajrońskie – miejsce wyuzdanej zabawy – i chciał skończyć z obrzędami, lecz został rozszarpany przez Bachantki.

Konstatując, [c] „Dionizos wyobraża nie tylko dobroczynnego ducha wina, ale niejako duszę wszystkiego, co żyje. Rządzi rodzeniem, śmiercią i zmartwychwstaniem i objawia się w bujnej przyrodzie wiosny”. [c] Posągi i malowidła przedstawiają go jako pięknego młodzieńca o wypieszczonych kształtach, w wieńcu z liści winogrodu lub bluszczu, trzymającego w ręku dwuoszny puchar, tyrs lub kiść winogron. Innym razem jedzie **rydwanem** zaprzężonym w lamparty, lwy i poi ich winem z dzbana lub leży leniwie pod winną latoroślą, a ludzie w ofierze składają mu zająca lub kozła.

Bóg ten ogromną popularnością cieszył się szczególnie w Grecji, zwłaszcza podczas grudniowego święta: [c] „Kobiety z zapalonymi pochodniami, wśród śpiewów, biegały po wąwozach górskich. Obrzędy te nazywano orgiami od słowa greckiego orge – podniecenie. Szalone tańce, dzikie okrzyki i



ogłuszająca muzyka wytwarzały ekstazę, zapamiętanie religijne, uważane za duchowe połączenie się z bóstwem. Zdawało się ludziom biorącym udział w tych świętych orgiach, że dusze ich opuszczają ciało, że sam bóg w nie wchodzi, że stają się „pełni boga”. To poczucie odrębności ciała i ducha prowadziło do wiary w nieśmiertelność duszy, która jest częścią człowieka niezniszczalną i po śmierci ciała przechodzi w nowe kształty”.[c]

W Atenach na jego cześć cztery razy w roku obchodzono święta: „*Małe (czyli wiejskie) Dionizje jesienią – święto winobrania: Lenaje w styczniu – święto wytłaczania wina: Antesterie z końcem lutego – święto otwierania beczek z młodym winem, które wówczas próbowano: Wielkie (czyli miejskie) Dionizje w końcu marca i z początkiem kwietnia*”.

## Historia jabłka niezgody

**Wesele Tetydy**, która według przepowiedni Temidy miała urodzić syna potężniejszego od swego ojca (ta przepowiednia odstraszyła od tej pięknej boginki morskiej Dzeusa i Posejdona, choć była bardzo piękna) i księcia tesalskiego Peleusa było okazją do spotkania wszystkich bogów, którzy przybyli z licznymi darami.

Wśród gości zjawiała się także nieproszona **Eris** – bogini niezgody. Dając upust swojej złości i dowód kłótliwego charakteru, przyniosła w darze złote **jabłko z napisem „Dla najpiękniejszej”**. Wiedziała, że stanie się to powodem kłótni boginek Hery, Ateny i Afrodyty, z których każda chciała je mieć. Jako rozjemcę sporu Dzeus wyznaczył młodego pasterza **Parysa**. Postawiony w niezwykle trudnej roli bohater był synem Priama - króla Troi i Hekabe, która kilka dni przed jego narodzeniem miała sen, „*że wydała na świat żagiew, od której spłonęło całe miasto*”. Usłyszawszy od wróżbitów, że jej syn przyczyni się do zagłady państwa, Hekabe zdecydowała się oddać noworodka pasterzom. Ci jednak nie wypełnili jej polecenia i nie porzucili go w górach, lecz jeden z nich – widząc przypadkiem, jak niemowlę karmi własną piersią niedźwiedzica – zabrał dziecko do domu i wychował jak swojego syna. Dorastając, Parys nie wiedział, że jest królewskim potomkiem. Jakby tego było mało, został postawiony przez Dzeusa w bardzo niezręcznej sytuacji. Kazano mu sędzić trzy boginie, nie mógł zrozumieć, dlaczego wybrano właśnie jego – prostego pasterza.

Boginie zaczęły zasypywać go obietnicami. Hera przyrzekła, że jako królowa nieba sprawi, że **narody będą mu składać bogate daniny** – jeśli tylko odda jej jabłko. Była to kusząca propozycja, ponieważ Parys był biedny – wizja mieszkania w pałacu była o wiele bardziej kusząca, niż powrót do szałasów. Zgodziłby się, gdyby nie jego wewnętrzny głos, który kazał mu czekać na propozycję pozostałych piękności.

Atena obiecała mu, że uczyni go **najmądrzejszym z ludzi**. Pamiętając przechodzącego kiedyś przez wieś staruszka, o którym mówiono, że jest mądry, lecz ma smutne oczy i zmarszczki na twarzy, Parys nie kwapił się do przyjęcia takiego daru.

Gdy pasterz usłyszał propozycję ostatniej z bogini – Afrodyty – nie wahał się. Świadomość, że będzie **mężem najpiękniejszej kobiety świata** Heleny spowodowała, że jabłko otrzymała właśnie Afrodyta. Konflikt został zażegnany. Po jakimś czasie w Troi, na górze Jda, odbyły się igrzyska publiczne.



Tryumfujący Parys został zaproszony na dwór królewski, gdzie zachwycił wszystkich swą urodą. Był to bardzo ważny dzień - odkryto jego monarsze pochodzenie. Łzom króla Priama z Hekabe nie było końca. Zapomnieli już o złej wróżbie i przyjęli go do swego grona, jakby nigdy ich nie opuszczał.

Stając się oficjalnym synem królewskim, Parys ze switą dworzan popłynął statkiem do dalekiej Sparty. Tam król Menelaos z całym dworem lacedemońskim przyjął go serdecznie i uprzejmie. Gdy pewnego dnia musiał wyjechać, Parys tej samej nocy **porwał mu obiecaną przez Afrodytę żonę Helenę** i powrócił do Troi.

W Grecji zawrzało - zamorski barbarzyńca nie uszanował świętego prawa gościnności! Podjęto decyzję o wojnie i **Troja została zaatakowana**. Dowództwo nad Grakami objął brat Menelaosa Agamemnon (król Argos i Myken). Zebrawszy wojsko całej Hellady, najlepszych wojowników i największe okręty, wyruszył przed siebie. Zabrakło jedynie Achillesa - syna Peleusa i Tetydy, która przebrała go za królewnę i ukryła wśród córek królewskich. Znając przepowiednie wróżbitów o konieczności uczestniczenia w wojnie Achillesa – inaczej nie zdobędą Troi – chytry Odyseusz z Itaki przebrał się za kupca i sposobem przechwycił z pałacu Likomedesa wojownika.

Niestety, nie udało się wypłynąć natychmiast. Nastąpiła cisza morską, która trwała całe tygodnie. Wojownicy od wróżbitów dowiedzieli się, że Artemida żąda ofiary - córkę Agamemnona i Klitajmestry – Ifigenię. Nieświadoma niczego dziewczyna przybyła na miejsce wraz z matką, miała nadzieję na zaręczyny z Achillesem. Gdy przebrano ją w wełniane wstęgi „niby zwierzę ofiarne” i postawiono przed wróżbitą, nie miała już wątpliwości co do swojego losu. Na szczęście, gdy Kalchas uniósł nóż, wtem z nieba zeszła bogini Artemida z łańią, karząc ze zwierzęcia zrobić ofiarę i zabierając Ifigenię do swej świątyni, gdzie uczyniła z niej kapłankę.

Przed odpłynięciem Grecy stanęli na polanie, by pomodlić się przed postawionym tam ołtarzem. Nagle ich oczom ukazał się wąż, który wspiał się na stający przy ołtarzu jawor i pożarł istniejące wśród liści gniazdo z młodymi wróblami, po czym skamieniał. Z tego Kalchas wywnioskował, że nadchodząca wojna potrwa dziewięć lat i zakończy się zwycięstwem nad Troją.

Po przybyciu do Azji, **Odyseusz z Menelaosem** jako wysłannicy udali się do Troi, gdzie żądali oddania Heleny. Gdy Trojanie się nie zgodzili, Grecy rozłożyli swe namioty nad morskim brzegiem, na przeciętej dwoma rzekami Simoisu i Skamandra równinie – był to **początek wojny**.

Na pomoc bogatemu i sędziwemu Priamowi przybyli azjatyccy królowie. Rankiem z miasta wychodziło trojańskie wojsko, naprzeciw niemu wychodzili rycerzy z obozu Greków. Starcia trwały całe dni, po czym wieczorem Grecy wracali do namiotów, a Trojanie za bramy miasta.

Najlepszym żołnierzem wśród greków był **Achilles**. Jego ciało było nieczułe na rany i odporne na każdą broń, gdyż w dzieciństwie matka kąpała go w świętej rzece bogów Styksie. Bezbronna pozostawała tylko pięta - zanurzając go w wodzie matka trzymała go za nią i nie obmywała jej strumieniem.

Po dziewięciu latach miasto nadal odpierało szturm, a w dziesiątym roku w obozie greckim wybuchła

zaraza. Śmierć zabierała po kilkanaście osób dziennie, co było wynikiem zemsty boga wyroczni i wróżb Apolla za porwanie córki jego kapłana przez Agamemnona. Gdy Achilles z radą wojskową zmusił Agamemnona do oddania dziewczyny, ten w odwecie odebrał wojownikowi jego niewolnicę. Rozzłoszczony Achilles ogłosił więc, że nie będzie walczył, dopóki Trojanie nie podejną do jego namiotów.

Impas przerwał dopiero olbrzymi **Hektor**, który dotychczas unikał walki z Achillesem. Obywatel Troi wdarł się na wały z wojskiem, płosząc zdziwionych Greków i zmuszając ich do ucieczki na okręty. Wówczas przyjaciel Achillesa Patrokles uprosił go, aby mógł ruszyć na wroga. Dumny z odwagi druha Achilles dał mu nawet swoją zbroję nie przypuszczając, że Trojanie wezmą Patroklesa za niego. Chłopak zmarł w starciu z Hektorem, który zabrał zbroję swojego wroga. Gdy chciał porozrywać nagie ciało pokonanego, na okopach pojawił się Achilles. Krzycząc, by Hektor uciekł, a w końcu płacząc nad śmiercią Patroklesa, w końcu posypał sobie głowę popiołem.

Wówczas jego matka wyszła z morza i przyniosła mu nową zbroję - jeszcze piękniejszą od poprzedniej! Założywszy ją na siebie, rozwścieczony Achilles ciął wroga na prawo i lewo, płosząc wojsko trojańskie za bramy miasta. Gdy w końcu stanął twarzą w twarz z Hektorem, tak bardzo wystraszył Trojana, że ten zaczął uciekać. Po trzykrotnym obiegnięciu muru miasta, za czwartym razem Dzeus położył na szali dwa losy na Olimpie – ten Hektora spadł do Hadesu.

Po chwili Achilles śmiertelnie ugodził Hektora „*tam, gdzie kość, łączy szyję i ramiona*”, zdarł zbroję żelazem, przekuł nogi, do ran włożył miedziane kolce, a ciało przywiązał powrozem do rydwanu. Trojanie z płaczem patrzyli, jak Hektor był wleczony za wozem zwycięzcy. Po wszystkim Achilles wrócił do obozu, a zwłoki pokonanego rzucił przy „*marach Patroklosa*”.

Wkrótce król Priam przybył do obozu Greków z wozem pełnym srebra i złota i padł przed Achillesem na kolana - chciał wykupić ciało syna. Zabójca jego syna napił go, nakarmił, kazał umyć i namaścić ciało Hektora, po czym okryć je całunem i złożyć na wozie. Uroczystości pogrzebowe trwały dwanaście dni, po czym zwłoki Hektora spalono na stosie.

Wkrótce potem Achilles zginął **trafiony strzałą Parysa**. Jego kości pochowano w złotej urnie przed wielkim kurhanem usypanym przez żołnierzy. Jego zbroję przyznano Odyseuszowi.

Śmierć poniósł również Parys, a Helenę wydano za jego brata Deifoba. Niepocieszona takim obrotem spraw, pragnąc wracać do domu, pomogła Diomadesowi i Odyseuszowi zakraść się do świątyni Ateny i wykraść posąg palladom. Przyczyniła się tym samym do odebrania Troi boskiej przychylności – bez posągu byli bezbronni.

Gdy Trojanie usłyszeli złą nowinę o kradzieży, wiedzieli, że nadchodzi ich koniec. Jakie było ich zdziwienie, gdy Grecy zaczęli odpływać i gdy za wielkim kurhanem Achillesa zobaczyli ogromnego **drewnianego konia**. Nie słuchali namowy kapłana Laokoon i jego synów, powtarzających, że należy spalić „podarunek”, lecz na powrozach przeciągnęli konia pod mury. Stawiając go przed zamkiem jako ofiarę dla bogini Ateny, urządzili sobie zabawę zaprawianą alkoholem.

Po zapadnięciu pijanych Trojan w głęboki sen, z brzucha konia wyszło dwunastu najlepszych greckich żołnierzy z Odyseuszem na czele. Otworzywszy bramy miasta, zaprosili do środka przyjaciół pozostających na ukrytych za wysepką okrętach. W mieście rozpętała się rzeź, Grecy wycięli prawie wszystkich Trojan z królem Priamem i mężem Heleny Deifobem łącznie.

Po zakończeniu wojny jej uczestnicy starali się wrócić do dawnego życia. Agamemnon wrócił z wozami pełnymi łupów do Myken (wkrótce zarąbany siekierą przez swoją żonę Klitajmestrę i jej kochankę Aigistosa, pomszczony potem przez swego syna Orestesa i córkę Elektrę), Afrodyta pogodziła Menelaosa i Helenę, która stała się przykładną żoną. Gdy po śmierci męża została wygnana z zamku przez jego rodzinę, zatrzymała się u przyjaciółki Polikso na wyspie Rodos. Nie wiedząc, że ta pała do niej nienawiścią za śmierć męża pod Troją, została **powieszona** drzewie przez przebrane za Erynie służące Polikso. Helena umarła myśląc, że za życia otrzymała karę od piekielnych potworów. Drzewo, na których wyzionęła ducha, zostało nazwane świętym i było namaszczone oliwą oraz przyozdabiane wieńcami.

### **Orfeusz i Eurydyka**

**Orfeusz** był pięknym i młodym królem Tracji. Gdy grał na lutni i harfie, wszystko wkoło niego mu wtórowało: drzewa, ptaki, zwierzęta. Jego żoną była równie urodziwa **Eurydyka** – nimfa drzewna hamadriada. Bohaterowie bardzo się kochali i byli szczęśliwi.

Niestety, ich sielanka nie trwała długo. Uroda Eurydyki miała potężną moc. Ktokolwiek ją ujrzał, zakochał się w niej od razu. Gdy syn Apollina i nimfy Kyreny – lekarz, bartnik i właściciel winnic Aristajos ujrzał ją w dolinie Tempe, podzielił los jej adoratorów. Nie wiedząc, że Eurydyka jest żoną Orfeusza, zaczął ją gonić. Był do tego stopnia nieustępliwy, że przerażona nimfa biegła, nie patrząc pod nogi. W takich okolicznościach stanęła na **żmiję** i wkrótce zmarła od ukąszenia.

Po śmierci żony Orfeusz przestał grać i śpiewać, chodził i wołał imię Eurydyki, mając za słuchacza jedynie echo. Pewnego dnia wziął lutnię i poszedł do **królestwa podziemi** rządzonego przez Hadesa. Tam zasłuchany w jego muzykę Charon przewiózł go za darmo na drugi brzeg Styksu, dźwięki instrumentu spowodowały także skupienie Cerbera, który przestał szczeleć.

Gdy Orfeusz stanął przed władcą podziemi, nie przestał grać. Układające się w żalosną pieśń dźwięki sprawiły, że nawet okrutne boginie Erynie – „*trzy potworne siostry. Uosobienie srogich i nieustępliwych wyrzutów sumienia*”- płakały, a Hades oddał mu Eurydykę. Warunkiem bezpiecznego opuszczenia Hadesu było nieoglądanie się na ukochaną żonę, która szła za mężem. Bohaterowie szli długo, byli już prawie na górze, gdy Orfeusz nie wytrzymał i się odwrócił.

Wówczas podążający z nimi Hermes zabrał Eurydykę z powrotem do podziemia, a Orfeusz wyszedł na świat sam. Rozglądając się wokoło w końcu zrozumiał, co się stało. Choć dobijał się znowu do podziemia, nie został wpuszczony ponownie. Wrócił do Tracji, gdzie w dolinach i górach śpiewał swe przepelnione żalem pieśni.

Pewnej nocy „*rozszalały orszak bakchiczny i obłąkane menady rozerwały jego ciało na sztuki*”. Gdy oderwana od tułowia głowa dopłynęła do morza, wciąż powtarzała imię Eurydyki. Pochowano ją na wyspie Lesbos, gdyż dopiero tam przestała dryfować. Na miejscu jej pogrzebania powstała wyrocznia, a poszarpane ciało Orfeusza - pozbierane przez muzy - spoczęło u stóp Olimpu.